

# Kurjer Czesłochowski

DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO LITERACKI

## PRENUMERATA WYNOŚI

z odbieraniem w Administracji miesięcznie 110 mk., z odnośzeniem 120 mk.  
z przesyłką pocztową 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA UL. N. P. MARJI 41.  
Telegraficznie KURJER—CZĘSTOCHOWA Telefon Nr. 4.



## CENY OGŁOSZEŃ

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 15 marek  
druga i trzecia 12 mk, czwarta 10 mk, za wiersz nonparelony  
Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 12 mk., za wiersz  
Nekrologi mk. 12, za wiersz. Drobne ogłoszenia, po mk. 2 za wyraz.

Redakcja i Administracja otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wiecz.

Nadestanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie**

## Teatr „ODEON”

Od wtorku 24 do poniedziałku 30 Maja

## Teatr „ODEON”

Słynne na świat cały Najpotężniejsze Arcydzieło Filmowe

# ANNA BOLEYN

Wielki dramat historyczny w 6 ciał aktach.

W roli  
**Anny Boleyn**

**Henny Porten**

W roli króla  
**Henryka VIII**

**Emil Jannings**

Szczegóły w specjalnych programach-broszurach, które są do nabycia po cenie kosztu 8 marek  
—|— za egzemplarz. —|—

KURJER WARSZAWSKI w dniu 8 kwietnia r. b. pisze o tym obrazie:

„Mówią że są obrazy które przechodzą wszelkie wyobrażenia, ale ANNA BOLEYN jest obrazem, który przechodzi obrzy, przechodzące wszelkie wyobrażenia, i doprawdy tylko ta przesadna pochwała daje pojęcie o wysokiej wartości artystycznej obrazu przedstawiającego jedną z najbardziej wstrząsających tragedii historycznych świata!”

Z powodu kolosalnie wysokiej dzierżawy obrazu, ceny miejsc na program niniejszy zostały  
—|— podwyższone. —|—

Początek obrazu o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

W dn. 1 i 2 m Czerwca b. r. podczas Targu Poznańskiego odbędzie się w Poznaniu

## Zjazd Kupiectwa Polskiego Rzeczypospol. Polskiej

organizowany przez Stow. Kupców Polskich w Warszawie i Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu.

Kupcy i przemysłowcy chrześcijanie, pragnący przyjąć udział w zjeździe winni zgłosić swą chęć do Czesłochowskiego Oddziału Stow. Kupców Polskich, Aleja 54, gdzie otrzymają karty wstępu.

Składkę zjazdową w sumie Mk. 200, należy wnieść przy otrzymaniu karty wstępu. Zapisy przyjmuje się w Siedzibie Stow. Kupców Polskich, Aleja 54 do piątku 28 b.m. włącznie od godz. 6—9-ej wiecz.

**Stow. Kupców Polsk. w Warszawie**  
**Oddział w Czesłochowie.**

## Co mówią w Berlinie?

Oczekiwanie wojsk angielskich. — Nota w sprawie wojsk ochotniczych. — Ilu Niemców wtargnęło na Śląsk. — Niemieckie wykryty. — Czy się rozbroją? — Informacje z zagranicy. — Kapitałisci angielscy a plebisycy. — Minister z podszeptu Anglii.

BERLIN. Gabinet londyński postanowił wysłać cztery angielskie bataliony na Górny Śląsk.

Nota międzyaljańskiej komisji w swych słowach wskazuje na koncentrację niemieckich wojsk ochotniczych.

Nota francuska stwierdza, że Niemiec nie zarządza, skierowane przeciwko tworzeniu Wolnego Korpusu, wydane zostały zapóźno, wskutek czego wtargnęły na Górny Śląsk znaczne zbrojne kontyngenty. Grupa Armia liczy 8000 ludzi. Pod Raciborzem znajduje się grupa 9.000 ludzi z działami. Nadto operuje tam Wolny Korpus Aukokka. Nota domaga się ustąpienia w zaopatrywaniu żywnością te-

rytorjum górnośląskiego oraz wysłania z Banku Państwa pieniędzy na zaspokojenie plac robotniczych.

Nota misji wojskowej Aljantów została zaakceptowana formalnie w nocie niemieckiej. Rząd niemiecki zawiadamia, że zarządzi za pośrednictwem rządu krajowego w prowincji Śląskiej rozwiązanie korpusu ochotniczego i zamknął granice terytorjum plebisycyckiego przed oddziałami ochotników.

Odpowiedź rządu niemieckiego powołuje się na zakaz tworzenia wolnych oddziałów, oświadcza jednak, że rząd nie ma żadnego wpływu na formacje samobrony i twierdzi przytem, że, stosownie

do wezwania, z niemieckiej strony granica okręgu plebisycyckiego została zamknięta, z polskiej strony jednak granica do tej pory jakoby jest otwarta.

„Local Anzeiger” wyraża przekonanie, że korpus ochotniczy odmówi rozbrojenia się.

„Rote Fahne” i „Freiheit” donoszą, że pomimo formalnego zakazu rządowego, odbywają się dalsze werbunki.

Dzienniki powtarzają doniesienia „Daily Mail”, że Rada Najwyższa nie zbierze się przed początkiem czerwca.

Depesze rzymskie przynoszą wiadomość, że Sforza pesterla się o przyjęcie jego pośredniczącej akcji, mającej poprzeć konferencję Brianda a Lloydem Georgem.

W związku z tem rzymska „Tribuna” półurzędowo zapowiada, że „uprawnione narodowe dążenia polskich robotników na Górnym Śląsku będą wzięte pod uwagę przy pośredniczącej roli Włoch.

Dzienniki cytują twierdzenie „New-

York Herald”, że naprężenie pomiędzy Francją a Anglią zwolna słabnie. Anglia miała się zgodzić na projekt Brianda, aby przed konferencją Rady Najwyższej sprawa górnośląska została zbadana przez rzeczoznawców i przez radę ambasadorów.

W kołach giełdowych zwracają uwagę, że podczas bałsy papierów górniczych górnośląskich po plebisycie, skupuje je znany górnośląski większy właściciel, Oopenheim, dla kapitalistów angielskich.

Pod wpływem angielskim, ministrem spraw zagranicznych zamianowany został Rosen, dotychczasowy poseł w Hadze.

Według doniesienia biura Wolffa stosownie do życzenia ministra Louchenra rzeczoznawcy niebawem konferować będą w Paryżu nad sprawą odbudowy.

Pierwszy proces zbrodniarzy wojennych rozpoczął się przed trybunałem w Lipsku w obecności angielskiego generalnego prokuratora.

## Sytuacja bojowa na G. Śląsku.

SOSNOWIEC, 25.5 Tel. wł. Komunikat Sztabu generalnego powstańców. Kwatera główna z dnia 24 maja 1921 r.

Nieprzyjacieli zasilany otwarcie środkami materialnymi i posiłkami z głębi Niemiec w dalszym ciągu stara się osłabić nasz front. Straty jego wynoszą w ostatnich walkach według podstępnych rozmów telefonicznych 12 oficerów i 500 żołnierzy zabitych i rannych. Na odcinku północnym pod Radowem wszystkie ataki odparto. Na odcinku grupy środkowej nieprzyjacieli silnie atakował Łąki,

Zalesie i Klucz (pow. strzelecki). Atak prowadzony był trzema liniami, który został odparty z wielkimi dla niego stratami. Stanowisko zajmowane utrzymano w całości. W ataku pod Lichynią brała udział kawaleria niemiecka. Dowódca jej w mundurze kapitana został zabity. Wytrwałość w długotrwałych walkach i męstwo żołnierzy powstańców zasługują na pełne uznanie. Dowódcy poszczególnych jednostek i prowadzili poszczególne bataliony osobiste do ataku.

(—) Lubieniec, szef sztabu.

# O Górny Śląsk.

## Posel de Panafieu u Naczelnika Państwa.

Wczoraj w godzinach rannych Naczelnik Państwa przyjął posła francuskiego p. de Panafieu i odbył z nim konferencję w sprawach związanych z wypadkami na Górnym Śląsku.

## W Komisji Opolskiej.

Komisja międzysojusznicza w Opolu, która rozporządza zaledwie 14.000 wojska, w tej liczbie 12.000 francuzów, uczyniła wszystko, co tylko było możliwe i nie może nie uczynić lepszego. Komisja nie może zmusić Lloyda George'a do wysłania na Śląsk wojsk angielskich. W tych warunkach wojska francuskie nie mogą pozostać rozproszone w wielu miejscowościach, aby pilnować Niemców, otoczonych przez Polaków, ale muszą być zgromadzone w kilku punktach, aby nie były narażone na niebezpieczeństwo.

## Echa zajęcia Mysławic.

Osoby z G. Śląska opowiadają następujące szczegóły o zajęciu Mysławic przez powstańców. Zajęcie miasta odbyło się manifestacyjnie przy udziale wszystkich mieszkańców, którzy święcili ten dzień niezwykle uroczystie urządając w całym mieście pochody.

## Głos wygnańców roslan w sprawie G. Śląska.

### Polska należy oddać G. Śląsk.

Narodowy związek rosyjski przy Lidze Narodów powziął następującą rezolucję w sprawie G. Śląska: „Biorąc pod

uwagę, że dla utrzymania pokoju w Europie niezbędne jest współdziałanie francusko-polsko-rosyjskie i że współdziałanie to będzie możliwe jedynie wówczas, kiedy Polska zdobędzie siłę, ale nie kosztem Rosji, która nigdy nie zaspokoiłaby jej potrzeb ekonomicznych — Narodowy Związek Rosyjski przy Lidze Narodów uważa, że istnieją względy najwyższej wagi, aby przyznać Polsce G. Śląsk we wszystkich jego częściach, w których ludność jest w większości polska, przyznając jednocześnie ludności niemieckiej zarówno miejskiej jak i wiejskiej, którą została wcielona do Państwa polskiego, prawo do opieki międzynarodowej przeciwko wszelkim zamachom na prawo równości obywatelskiej i ekonomicznej“.

## Niemcom grozi utrata Zagłębia Ruhry.

Dzienniki tutejsze występują z żądaniem, by Francja w jaknajkrótszym terminie zajęła Zagłębie Ruhry z tego powodu, iż rząd niemiecki posyła niemal jawnie żołnierzy czynnych Reichswehry na G. Śląsk, jako ochotników.

## Granica polsko-śląska.

Rząd polski zawezwał z Królewca konsula Srokowskiego i delegował go w specjalnej misji do czuwania nad wykonaniem rozkazu zamknięcia granicy polsko-śląskiej.

## Nowy plebiscyt.

Głosowanie w Salzburgu w sprawie przyłączenia do Niemiec odbędzie się dnia 29 b.m.

## Prasa warszawska o sytuacji obecnej.

„Gazeta Poranna“ w artykule „W ciężkiej chwili“ mówi:

„Wypadki górnośląskie — niepodobna zamykać na to oczu — grożą wybuchem nowej wojny europejskiej.“

W takiej chwili, niesłychanie dla Polski ważnej, stajemy w obliczu — przesilenia gabinetowego.

Epizod z dymisją wiceministra Erazma Piłtza, jak błyskawica, oświecił sytuację bolesną i upokarzającą: rząd polski, jak się okazuje nie budzi respektu u obcych. Niestety, Polska dotychczas, pomimo tylokrotnych zmian gabinetów, nie miała rządu, który budziłby respekt w społeczeństwie własnym. Z „kluczków partyjnych“ wyskakowały do rządu najczęściej ambitne miernoty, zamiast ludzi, u steru nawy państwowej stawały sztydy i sztyldziki partyjne.

Przy organizowaniu państwowości naszej odbywał się jakiś dobór sztuczny miernot i nieudolności ostracyzmem natomiast obłożono głowy tego, charaktery nieskazitelne.

Pod grozą wypadków, które dzisiaj idą ku nam, musimy zerwać z tą przeklętą praktyką.

Jeśli mamy tworzyć rząd nowy, tworzyć go pod jednym jedynym hasłem: niech u steru spraw państwowych stają ludzie najczystszy, ludzie rąk czystych i sumień nie skalanych.

Tylko taki rząd potrafi wyprowadzić Rzeczpospolitą z trudnej sytuacji obecnej, wzbudzić dla siebie szacunek we własnym społeczeństwie i respekt należyty u obcych.“

W „Rzeczpospolitej“ p. S. Stroński pisze: „Sprawa górnośląska ujawniła daleko niegające przeobrażenie pojęć w Anglii nie tylko w stosunku do Polski bezpośrednio, ale także w stosunku do Francji, co więcej także w stosunku do Niemiec, czyli naruszyła te pojęcia o podstawach dzisiejszego życia międzynarodowego, które ustaliły się po wojnie.“

Polityka angielska miewa nagłe zwroty. W początku roku 1920 nagłe obalila ona wszystkie dotychczasowe zasady postępowania wobec Rosji Sowieckiej. Nie jest wcale rzeczą niemożliwą, że w połowie roku 1921 zechce nieco zmienić dotychczasowy sposób postępowania wobec Polski i Francji z jednej strony a Nie-

miec z drugiej. Może to zrobić nawet bez gwałtownego powrotu, a jednak bardzo dotkliwie dla państw sąsiadujących z Niemcami.

Jest to zatem także na ogólnym gruncie międzynarodowym chwila, wymagająca z polskiej strony jak największej czujności i jak najtroskliwszego starania się o styczność z Mocarstwami Zachodnimi, gdyż waży się tu nasze stanowisko w ogólnym układzie sił, a na nie nie zda się błąd lub złorzecz, lecz trzeba dotrzeć do tych państw, które rozstrzygają i bronić tam naszej słusznej sprawy.

I to znowu zadanie, mniej do dziś niż zażęgnięcie niebezpieczeństwa górnośląskiego, ale na dalszy bieg rzeczy dużo do niegojsze, spełnić może tylko Rząd najtęższy, jaki stworzyć możemy“.

„Kurjer Poranny“ ocenia w ten sposób sytuację:

Sytuacja przedstawia się tak groźnie, że same noty dyplomatyczne niewiele tu już działają. Rząd niemiecki wypiera się wspólności ze swoimi wojskami. Rozważni politycy niemieccy zdają sobie pewnie sprawę, że gdyby nawet ufenzywa, zmontowana przez generała Mackensena, odniosła tryumf nad górnośląskimi, owoce tego tryumfu byłyby ze wszech miar gorzkie i pełne rozczarowań, i że nawet odebranie G. Śląska Polsce, nie oddałoby go już Niemcom. Ale namiętność szowinizmu podżeganego zaślepioną agitacją, nie rozumuje. Nienawiść do Polaków zalewa krwią oczy i mózgi. Mąż stanu, który z tą nienawiścią igrał, który ją z całą świadomością podsycał, pełną grozy wziął na siebie odpowiedzialność. Jeżeli w planach jego leżało nie tylko pchnięcie wojskowych organizacji niemieckich na polski lud górnośląski, ale także uwikłanie państwa w lekkie w położenie tragiczne, to i ten cel został, nie stety, osiągnięty. Czyż Polski utkwione są w przyjazną sojuszniczkę Francję z wiarą, ufnością i nadzieją. Co (będzie wszakże, jeżeli znowu miałoby się okazać, że „Francja jest daleko, a Bóg wysoko“? Polska zadaje sobie najostateczniejszy gwałt, aby wytrwała w panowaniu nad swoją najsluszniejszą zgrozą — w interesie pokoju Europy i w obowiązku ścisłego współdziałania z rządem paryskim. Tego rodzaju moralnych męczarni żaden naród na świecie nie może wytrzymywać jednak zbyt długo.

# Kronika.

Wiosna w tym roku wystąpiła ze szczególnym p zepychem, co należy przypisać dobroczynnym w kwietniu opadom. Drzewa tak wybujały pełnem liściem, że robią wrażenie, jakby wybuchaly siłą odrodzeń w ziemi utajonych. A czyni to skńce dobroczynne. Ono zapala kasztany kwieciami, jak czarodziejskie choinki, a bzy rzekły się liści na rzecz kwiatu, paradują jak bukiety rozmarzonych barw i zapachów.

Ludzie oszołomieni wiosną snują się po ogrodach.

Zapomnieli o pracach i kłopotach zarówno prywatnych, jak publicznych. Należy się coś człowiekowi, jako częstce przyrody. W nim gra ta sama wiosna, co w drzewach.

Kiedyż przyjdą do nas wiosny spokojnie? Kiedyż twórcza praca nasza zapali się kwieciami tak pełnem i pięknem?

## Uroczystość Bożego Ciała.

Tradycyjnym zwyczajem dziś, w dniu uroczystości Bożego Ciała wyruszy procesja z kościoła św. Zygmunta do czterech ołtarzy ustawionych w Alejach (przy Stow. Rzem.-Przem. I aleja 9), obok firmy Sakowski-go II aleja, na początku III alei i w ul. Kościuski przy Kasie Pożyczkowej.

Święto Bożego Ciała jest najwspanialszą uroczystością kościelną, ustanowioną dla uczczenia sakramentu Eucharystji i obchodzi je cały świat chrześcijański.

## Pielgrzymka z Ameryki.

W połowie czerwca wyjeżdża z Ameryki pielgrzymka polska do Częstochowy.

Organizacją pielgrzymki zajmuje się ksiądz Józef Chodkiewicz, proboszcz w Grenville pod Nowym Jorkiem.

## Sejm zniósł ograniczenia spożycia.

Sejm z poprawkami co do kar dożywotnich, przyjął ustawę o amnestji z wyłączeniem kar w domu poprawczym.

Następnie pos. Szymczak złożył sprawozdanie o znanem rozporządzeniu ministra apro wizacji w sprawie oszczędności spożycia, stwierdzając, że nie przyniosłaby ona żadnego pożytku.

Komisja uchwałała jednogłośnie rozporządzenie to znieść, a przepisy dotyczące porządku w jadłodajniach mają być ogłoszone przez władze policyjne i samorządowe. Izba przyjęła wniosek komisji.

## Na rzecz G. Śląska.

W czwartek, dn. 26 b. m. i niedzielę 29 b. m. w sali Straży ogniowej odbędzie się zabawa taneczna, urozmaicona kaba retem lotnym, przy współudziale doborowych sił artystycznych. Organizatorem tej miłej miłej rozrywki jest p. W. Muszalski. Dochód przeznaczony jest na powstańców górnośląskich. Wniosły cel, doborowy program, bez wątpienia dołagna do sali liczny zastęp publiczności, to też rojno i gwarno będzie w sali Straży ogniowej.

## Z zebrania organizacji narodowych.

### W sprawie pomocy Górnemu Śląskowi.

W dniu 24 bm. w lokalu Kasy Pożyczkowo-Oszczęd. odbyło się zebranie przedstawicieli najwybitniejszych instytucji i zrzeszeń m. Częstochowy, stojących na gruncie narodowym, zaproszonych przez komitet plebiscytowy.

Zebranie zagał p. L. Nieprzecki, wyjaśniając przyczynę zwołania zebrania, a więc: reorganizację komitetu i wybór nowego Zarządu.

Na przewodniczącego zebrania powołano dr. S. Nowaka, na asesora zaproszono dr. a Wasilewską i p. B. Ula, p. ro trzymał p. W. Guzowski.

Sprawozdanie szczegółowe z działalności złożył dotychczasowy prezes Zarządu p. Nieprzecki, motywował następnie u stąpienie obecnego komitetu potrzebą rozszerzenia działalności i aby przez powołanie nowych jednostek praca poszła sprawniej. Wyłoniła się dyskusja. Przemawiali pp.: Nieprzecki, Ślązak, Waręski, dr. Nowak, Łabędzki, Brüll, B. Dalerzicki i

inni. Wyłoniła się sprawa, czy przystąpić do wyborów, czy też pozostawić dotychczasowy Zarząd. Wobec stanowczej postawy dotychczasowego Zarządu Kom. Pleb. postanowiono przystąpić do wyborów. Na uwagi p. B. Waręskiego, że jakoby nie pożądanem jest istnienie dwóch komitetów o jednych i tych samych celach, w imieniu Komitetu Pleb. oświadczone, że komitet pleb. wyzerpał wszelkie środki, dla uzyskania położenia, a wobec tego należy prowadzić dalej rozpoczęte przed 2 laty prace Komitetu Plebiscytowego, który działał według wskazań i porozumień centrall w Warszawie, nie ma prawa zaprzestać dotychczasowej pracy. Po dyskusji zgłoszono wniosek p. Łabędzkiego treści następującej: „Zebrani dają wybranemu przez siebie Zarządowi kom. pleb. mandat nawiązania kontaktu i Kom. Obr. Śląska w celu uzgodnienia pracy i ścisłego współdziałania. Za wnioskiem głosowało 52 głosy, wstrzymało się od głosowania 17 osób.“

Na prezesa wybrany został dotychczasowy prezes p. Nieprzecki 85 głosami.

Do Zarządu pp.: Łabędzki 55 gł., Kłotow 55, Koziarowski 49, dr. Marczewski 49, drowa Wasilewska 48, Białkowska 48, sędzia Bitner 48, dr. S. Nowak 46, Browska 40, dr. Wrześniowska 39, Kosiński 38, Jakubowska 38, W. Płodowski 38, Kurpińska 37, Blasikiewicz 34, Barylska 33, inż. B. Hłasko 27, Borowska 23, Ślązak 22, Januszewski 19.

Do komisji rewizyjnej pp.: A. Plebanek, inż. Zagrodzki, Z. Brüll, Dużyński.

Po ogłoszeniu rezultatów wyborów prezes p. L. Nieprzecki prosił o zwolnienie. Wobec usilnego nalegania wszystkich obecnych p. N. rezygnację cofnął.

## Nowi goście.

Z powodu polecenia uchodźcom z Ukrainy, żeby opuścili Warszawę, opiekujący się żydami stamtąd komitet warszawski wysłał delegatów do Częstochowy, w celu przygotowania dla nich mieszkań odpowiednich. Między innymi, Komitet zajął dla nich stojące pustkami oddziały żeńskie w bożnicach oraz różne instytucje żydowskie. Komitet stara się także, żeby władze rządowe zarekwirowały lokale dla żydów — uchodźców z Ukrainy.

## Wyroki śmierci na wojskowych.

Biuro Prasowe M. S. Wojsk. komunikuje:

Wyrokami Sądów Wojskowych skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie: Za zbrodnie oszustwa, łapownictwa oraz usiłowanie naklonienia urzędnika za pomocą łapówki do czynu przestępnego: kpt. Piotr Pajak. Za zbrodnie rabunkowe morderstwa i boju: kanonier Stanisław Gryz oraz szeregowcy: Czesław Konopka i Kazimierz Rudecki. Za zbrodnie przywłaszczenia sumy 206.000 mk., stanowiących własność Skarbu jakoteż za popełnienie morderstwa plutonowy Lech Zebrowski.

Wszystkie powyższe wyroki wykonano.

## Amator roweru.

W dn. 24 b. m. niewiadomy sprawca skradł rower I. Grynowi, zamieszkałemu II Aleja nr. 40, wartości 12 tys. mk. Rower skradziony został na ulicy przed kasą skarbową, a pozostawiony chwilowo przez G. na ulicy.

## Z „Nowości“.

Obecny program teatru „Nowości“ jest nadzwyczaj interesujący i ściągając winien liczną publiczność. Programy wystawiane obfitują w humor i perły scenicznych utworów lekkich teatrzyków scen warszawskich i wiedeńskich przy współudziale pp. primadonny M. Grabowskiej i J. Waśnińskiej.

## Z „Odeonu“.

„Odeon“ demonstruje w dalszym ciągu obraz „Anna Boleyn“, który cieszy się niebywałem wprost powodzeniem.

## Z „Paryskiego“.

„Cienie i blaski Paryża“ wzbudza ogólnie zaciekawienie i ściągają na każdy program liczną publiczność.

## Z Janowa

(pow. Częstochowskiego).

(Koresp. wł.)

Parafia nasza obchodziła w dniu 22 maja uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod rozpoczętą budowę kościoła. Parafia Janów, posiadająca zaledwie 2200 mieszkańców, przeżyła ciężkie chwile. W r. 1879 zbudowano piękny murowany kościół z wielkim

wysiłkiem przyozdobiono go i liczyliśmy, że wystarczy na długie pokolenia. Lecz niestety, wybuchła wojna i w d. 8. XII 1914 roku od pocisków niemieckich została rozbita nasza świątynia, a dach z całym urządzeniem spłonął, zostaliśmy pozbawieni tej ostoji religijnej świątyni. Choć rozbici i zrujnowani, po większej części wypaleni i do dziś jeszcze sterczą rumowiska, nie upadliśmy na duchu. Ze stodołki probostwa urządziliśmy przez dobudowanie tymczasowo kaplicy, w której dotychczas odprawiane są nabożeństwa. Przed rokiem przybył do nas na proboszcza młody i energiczny ks. J. Widlak. Pobudził on parafian do budowy nowej świątyni i rozpoczął przygotowywać materiały. Przedewszystkiem zburzono i rozebrano resztki mógów, rozpoczęto robotę w Wielkim Tygodniu, a w przeciągu 3-ch tygodni pracę tę ukończono. Codziennie pracowało 30 — 100 ludzi starcy i dzieci bezpłatnie. Budowniczy p. Wojciechowski, przygotował plany według stylu romańskiego o jednej wieży z boku. Kościół będzie długości 33 a szerokości 16 metrów o trzech nawach z dwoma kaplicami i zakrystią. Kamień i drzewo już gotowe, cegła będzie się robić u siebie prasowana, której potrzeba 260 tysięcy, mury będą z cegły i kamienia.

Jak się biorą energicznie do pracy, świadczy to, iż w przeciągu tygodnia wykopano i założono fundamenta. Zobowiązania ludu po 300 mk. z morga i każdy człowiek w parafii 18 dni roboczych bezpłatnie, również bezpłatna zwózka materiałów. Zaznaczyć należy wielką ofiarność ludu. Choć biedny, spalony i zniszczony, spieszy z groszem wdowim i cieszy się, że będzie posiadał własną świątynię. Nie zraża się trudnościami jakie go czekają. Znaną jest szerokiemu ogółowi ofiarność Janowian, wystarczy zobaczyć piękne aparaty kościelne, chorągwie, feretrony, etc. Dziś, upoważniony przez władzę diecezjalną, przybył do Janowa dziekan z Zarek ks. A. Cugowski i w otoczeniu 10 kapłanów dopełnił ceremonii poświęcenia kamienia węgielnego. Następnie odprawił na miejscu budowy uroczystą sumę, podczas której wygłosił słowo Boże ks. Grzywek, proboszcz z Żurawia, wyjaśniając cel i znaczenie tej uroczystości, potrzebę świątyni zachęcając parafian do zbożnej pracy dokonania zamierzonego celu.

Aby uzyskać zasilki do budowy, korzystając z licznego zebrania wierznych z okolicznych parafii, urządzono dzień znaczka, zbiórki na tacę, loterię fantową, które pokaźnie zasyliły próżną kasę budowy kościoła.

Ks. Widlak daje się poznać nie tylko z pracy kościelnej lecz i społecznej, czy to w sklepie udziałowym, czy kasie pożyczkowo-oszczędnościowej czy innych. Dzielną pomocą są dobrzy parafianie, a wspólną pracą i zgodą wiele dokonać można. Po nabożeństwie p. Guzowski, instruktor z Częstochowy, przybyły tu specjalnie, wygłosił z mównicy cmentarnej piękne przemówienie o celach społecznych, obowiązkach względem Ojczyzny i społeczeństwa, zachęcał do pracy i wytrwałości nad odbudową Polski. W końcu podniósł apel do zebranych w sprawie G. Śląska i pomocy temuż. Głośno i dobitnie grzmiało: „Nie damy Śląska, polskiej ziemi Niemcom, a gdy przyjdzie potrzeba, staniami wszyscy, jak jeden mąż, a zwyciężymy. Tak nam dopomóż Bog”.

Choć wyczerpani składkami na kościół, na żądanie zebranych urządzono zbiórki i zebrano na G. Śląsk 900 mk. Skromny ten grosz wdowi przesłano do Komitetu Plebiscytowego z prośbą o laskawę przyjęcie.

W końcu uchwalono odpowiednie rezolucje.

Zachęcając par. Janowskich do pracy w rozpoczętej budowie, mamy nadzieję, że przyjdą z pomocą w tej zbożnej pracy inne okoliczne parafie, aby można było jeszcze w tym roku upragnioną świątynię pod dach wprowadzić. Cześć parafianom Janowskim i ich duszpasterzowi, czcigodnemu ks. Widlakowi za tak owocną pracę. Widzimy z tego przykładu, co może zdziałać dobra wola, zgoda i wspólna praca. Cześć! Uczestnik.

## Najświeższe wiadomości Rozstrzygnięcie sprawy G. Śląska.

SOSNOWIEC, 25.5. tel. wł. Korespondent „Iskry” donosi z Bytomia, że rozmawiał z osobistością, stojącą blisko generała L. Ronda, która mu oświadczyła, że sprawa G. Śląska rozstrzygnięta będzie w ciągu 4 dni.

Nadeszła tu wiadomość, że Anglia zgadza się na przyznanie Polsce okręgu przemysłowego przez Gliwic i powiatu. Strzelce pozostałyby w rękach Polaków.

### Zaprzestanie działań wojennych.

WARSZAWA, 25.5. (tel. wł.) Prez. min. Witos przedstawił wczoraj na posiedzeniu klubów parlamentarnych, że stan sprawy górnośląskiej. Z udzielonych mu informacji wynika, że pod presją akcji dyplomatycznej ze strony Francji, Niemcy zaprzestali ataków i prawdopodobnie ich nie powtórzą. Pod naciskiem Paryża i Londynu komisja międzysojusznicza w Opola ma w ciągu dwóch dni sformułować i przesłać wnioski co do granicy między Polską a Niemcami na Górnym Śląsku.

### Dozkoła przesilenia gabinetu.

Oi własnego koresp. „Kurjera Częstoch.”

WARSZAWA, 25.5. Rezultatem wczorajszego narad w sprawie przesilenia gabinetu było to, że idea utworzenia gabinetu koalicyjnego odpadła, gdyż P. P. S. i N. P. R. i „Wyzwolenie” odmówiły udziału w rządzie koalicyjnym. Za tą koncepcją oświadczyli się: Ch. D., Z. L. N. i Klub mieszczański. Te stronnictwa gotowe są współdziałać z rządem, natomiast socjaliści wystawiają koncepcję utworzenia rządu robotniczo-włościańskiego. Tu gutowcy żądają stanowiska ministra spraw zagranicznych dla Thuguta. Klub Pracy Konstytucyjnej weźmie udział w rządzie większości. Związek Ludowo-Narodowy oświadczył, że rzeczą stronnictw, biorących udział w obecnym rządzie jest podjęcie inicjatywy tworzenia nowego rządu. Przedewszystkiem uczynić to winno P. S. L. Jeżeli kluby, wchodzące w skład obecnego rządu zwróciły się, aby ten podjął się misji tej, Z. L. N. nie sprzeciwia się, gdyż nie chce wywołać przesilenia. Obecnie wysuwane są 3 koncepcje:

1) Centrowo-prawicowa od narod. demokracji do P. S. L. włącznie, która to kombinacja nie może być urzeczywistniona, gdyż klub P. S. L. na nią się nie zgodzi.

2) Koncepcja centrowo-lewicowa trudna do urzeczywistnienia ze względu na stanowisko P. P. S., N. P. R. i Wyzwolenia. Pozostaje wreszcie

3) Koncepcja centrowo-ludowa bez nar. demokracji i grup lewicowych, złożona z P. S. L., Nar. Zjedn. Lud., Ch. D., Konst. K. P. i Klubu Mieszczańskiego.

Prez. Witos, który się zjawił na posiedzeniu klubu P. S. L., powtórzył oświadczenie, że nie podejmie się ponownie misji utworzenia gabinetu. Wobec tego wysunięto kandydaturę Dąbskiego na prezesa rządu, ten jednak odmówił kategorycznie przyjęcia.

### Briland w sprawie górnośląskiej.

WIEDEN, 25.5. (tel. wł.) Donoszą z Paryża: Na dalsiejszym posiedzeniu parlamentu w dalszym ciągu dyskusji nad polityką zagraniczną zabrał po południu głos Briland i zaczął omawiać kwestię górnośląską.

Briland oświadczył, że pojmując dobrze wzburzenie, jakie organoło izbę na wieść o ofensywie niemieckiej na G. Śląsku. Przedewszystkiem należy pamiętać, że komisja międzysojusznicza zbadała sprawę dokładnie i po długiej pracy, trwającej przez szereg miesięcy członkowie jej przyszedli do zgodnego zapatrywania, że G. Śląsk należy przyłączyć do Polski.

Rada Najwyższa jednak wbrew interesom Polski zarządziła plebiscyt. Polska miała powody przypuszczać, że plebiscyt wypadnie po jej myśli, lecz dopuszczone do głosowania 180 tysięcy emigrantów, których głosy zawatyły znaczące na wyniku plebiscytu.

Górny Śląsk nigdy nie był krajem niemieckim już o tem świadczy historia, a nawet mapy niemieckie i przed 100 laty został gwałtem przyłączony do Niemiec. Francja stała zawsze za lojalnym wykonaniem traktatu wersalskiego i jeżeli traktat ten przewidując podział Górnego Śląska, mówi o uwzględnieniu stosunków geograficznych, to nie można mówić o okręgach więcej lub mniej wartościowych, nie można robić różnicy między robotnikami polskimi a kapitalistą niemieckim. Śląsk powinien być bezwzględnie przyłączony do Polski.

### Z walk powstańczych.

LUBLINIEC, 25.5. tel. wł. W poniedziałek były lekkie potyczki pod Małemi Staniszcami. We wtorek niemiecka pancerka przedostała się na naszą stronę. Ostrzeliwania silne, z wtorku na środę słabe walki. We środę ostrzeliwanie trwało nadal.

### Wolf donosi.

BERLIN, 25.5. tel. wł. Biuro Wolfa donosi, że Opola o rzekomej koncentracji wojsk niemieckich w okolicach Oleśna i że wojska polskie miały przekroczyć linię demarkacyjną pod Hecbkowicami.

### W Katowicach.

SOSNOWIEC, 25.5. tel. wł. Sytuacja w Katowicach z dniem każdym pogarsza się. Dotkliwie daje się odczuwać brak wody i artykułów pierwszej potrzeby. Drożyzna niemożliwa. Jajko kosztuje 60 mk. (niemieckich), szklanka wody 20 mk. (niem.) Masto oświetlane jest przez gazownię miejscową, która goni resztkami węgla. Ludzie karmią się przeważnie kartofflami, których zapasy są na wyczerpaniu.

### Ultimatum powstańców.

SOSNOWIEC, 25.5. tel. wł. Donoszą z Bytomia. Wczoraj o godzinie 7 wiecz. wysłała Naczelna komenda powstańców do Zarządu miasta Katowic ultimatum, domagając się wydania miasta powstańcom dziś do 8 rano. Na skutek interwencji Czerwonego Krzyża powstańcy puszczili wodę do miasta na przeciąg 2-ch godzin. W ultimatum powstańcy domagają się rozbrojenia policji i wydania broni. O ile miasto nie będzie oddane to zostanie ono odcięte zupełnie od świata.

### Anglia dała Niemcom przyrzeczenie w sprawie G. Śląska.

WARSZAWA, 25.5. „Przegl. Wiecz.” donosi z Berlina: Znany przywódca konserwatywny niemiecki dr. Stresemann oświadczył publicznie, że Partia Ludowa nie chciała się zgodzić na przyjęcie ultimatum Ententy, ponieważ ambasador angielski w Londynie lord Abernethy nie zrobił żądań obowiązujących przyrzeczeń w sprawie G. Śląska. Dopiero po przyjęciu tegoż ultimatum nadeszły z Londynu ważne przyrzeczenia Anglii w sprawie G. Śląska, te właśnie, których Niemcy poprzednio od Anglii żądali i oczekiwali.

### Niemcy o zamknięciu granicy.

BERLIN, 25.5. tel. wł. Rząd niemiecki donosi oficjalnie o zastosowaniu środków policyjnych w celu ścisłego zamknięcia

cia granicy górnośląskiej między terenem plebiscytowym a Niemcami. Granica została zamknięta. Prukle ministerstwo spraw wewn. wysłało 900 ludzi na granicę górnośląską.

### Zdaleka i zbliska.

#### — Za pracę sceniczną.

Z racji uroczystego przedstawienia w teatrze Wielkim, urządzonego z powodu 60-lecia pracy scenicznego artysty Wincenego Rapackiego, magistrat postanowił asygnować mu kwotę 200.000 mk. i wystąpić do rady miejskiej o zatwierdzenie przyznania tej sumy.

### OGŁOSZENIE.

Wydział Aprowizacji miasta zawiadamia, iż od dnia 27 maja r.b. w sklepach miejskich i kooperatywach rozpoczyna się sprzedaż na kupon Nr. 11 karty żywnościowej serii „O”

1 funt ryżu za Mk 27.—  
2 pudełka zapalek „ ” 450 fen.  
Kupon niniejszy ważny aż do odwołania. Kooperatywy proszone są o zgłoszenie się do biura Wydziału celem pobrania wspomnianych towarów.

Lawnik LEWANDOWICZ.

### Ogłoszenie.

Rada Powiatowa Częstochowskiej Obrony Państwa, korzystając z licznego Zebrania Członków Częstochowskiego Stowarzyszenia Rolniczego, w dniu 18 b. m. urządziła między zebranymi zbiórki na cele Obrony Śląska i uzyskała następujące kwoty ofiar: pp. Skibiński 5000 Mk., St. Wereszczyński 5000, Czaplicka 1000, L. Siemieniński 10000, St. Rogowski 1000, Kanigowska 4000, Zajdler 2000, R. Kreczmer 2000, Jan Wereszczyński 5000, St. Stojowski 5000, Dr. Wrześniowski 2000, W. Babicki 2000, C. Pigłowski 2000, Kolaterowicz 500, T. Rudnicki 5000, Nieke 500, N. Kohn 1000, Wigóra 500, S. Olszyński 2000, Al. Steinhagen 15000, Dylński 1000, Hr. K. Raczynski 25000, B. Dziezicki 1000. Razem 97500 Mk.

Rada powiatowa Częstochowska  
Obywatelski Komitet Wykonawczy  
Obrony Państwa.

### Obuwie nowe

ma ten, kto stale używa  
znanej wypróbowanej pasty



Warszawa — Nowiniarska 12.  
tel. 144-01.

**Zęby** sztuczne, nowe, połamane. Kupuje laboratorium dentystyczne i Aleja 10, placę ceny najwyższe.

### CUKRY i CZEKOLADKI

w wielkim wyborze  
poleca

**S. JASKIEWICZ**  
II-a Aleja № 33.

### Ogłoszenia i prenumeratę dla „Kurjera Częstochowskiego”

przyjmuje w Zawierciu

Biurowo Dzienników i Ogłoszeń p. f. „POSTĘP”

**JAN MACH, UL. KRAKOWSKA 42.**

Tamże sprzedaż pojedynczych N. N. „Kurjera”.

### Traktory „FORDSON” z pługami „Olivera”

Trzeci transport w drodze z Ameryki. Sprzedaż rozpoczęliśmy.

„ELIBOR” Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

„L. J. BORKOWSKI” Oddział w Częstochowie

ul. Panny Marji 14 telef. 75.

Teatr „PARYSKI“

Program od środy 25-go do soboty 28-go  
maja r. b. włącznie.

# 2-ga SERJA CIE NIE I B L A S K I P A R Y Ż A

Sensacyjny dramat amerykański w 6-ciu aktach.

Anons: od niedzieli 29 maja demonstrowana będzie 3-ga Serja i dokończenie obrazu p. t. „Cienie i Blaski Paryża“.

Teatr,  
**NO W O S C I**

Aleja I № 12.

Kierownik artystyczny  
**Fr. Stróżewski**  
Kapelmistrz **S. Rozebaum**,  
Dekorator **F. Feliński**.

Program od środy 25 maja 1921 r. i dni następnych.

## A M E R Y K A A N G A Ż U J E

Znakomita aktualna rewiewa w 2 ch aktach z tańcami Fr. Brock'a.

Część Koncertowa z udziałem całego zespołu.

## F R Y Z J E R T E A T R A L N Y

wodewil Fr. Brock'a.

W czwartek dnia 26 maja dwa przedstawienia o godz. 7 i 9 wiecz.

UWAGA: Ogród przy teatrze jest w antraktach do dyspozycji Sz. Publiczności.

**Dr. Stefan Purski**

choroby skórne i weneryczne

przyjmuje codziennie do godz.  
10 rano i od 3 do 7-ej wiecz.

Kilińskiego № 4. II piętro.

**Dr. Paweł Broniatowski**

w Częstochowie, ul. Panny Marji t. j. II Aleja  
Nr. 21, obok teatru „Paryskiego“

Choroby: skórne, dróg moczowych i weneryczne.

Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 po poł.  
Panie od 12—1 w poł.

**Dr. Wacław Kon**

choroby wewnętrzne

(spec. żołądka i kiszek)

przyjmuje od 4-ej do 6 p.p. ul. Panny  
Marji 33 i w pracowni bakteriologicznej  
od 6 do 7-ej i pół wiecz.

Pracownia bakteriologiczna (ul. Panny  
Marji 31 lewa oficyna) otwarta  
codziennie od 9-ej do 12-ej i od 5-ej  
do 8-ej wiecz.

Lekarz-dentysta

**Michał Grejniec**

ul. Panny Marji (I Aleja) № 10.

Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł.  
i od 3—7 wiecz. Telefon 250

LEKARZ DENTYSTA

**Artur Broniatowski**

I Aleja 8

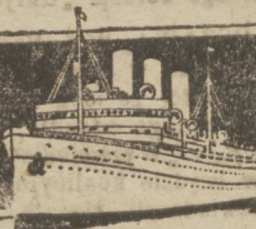
przyjmuje od 9 r. do 1 p.p. i od 3 do 7 wiecz.

Kto chce mieć za pieniądze tanie  
dobre i ładne ubranie,  
by po tem nie mieć żadnej troski  
niechaj wie, że w Alsi II jest Częstochowski,  
gdzie znajduje najlepsze szewioty,  
batysty, welny i coover-coty.  
A więc spieszcie do sklepu wszyscy  
panie, panowie, dalecy i bliscy

**S. Częstochowski**

II Aleja Nr. 25

**CANADIAN PACIFIC**



## CANADIAN PACIFIC — Żegluga Morska

Najkrótsza droga z Warszawy do Kanady i St. Zjednocz. Ameryki Północnej.

Szybkie duże okręty, dobra i obfita żywność, obszerne pomieszczenia najnowsze urządzenia, jak: telegraf bez drutu, sygnalizacja okrętowa i t.d.

Ceny przejazdu z Warszawy III klasą do Kanady:

do Montreal 122 dol. am., do Toronto Ont 131, do Hamilton Ont 133, do Winnipeg Man 152, do Saskatoon 158 dol.

CENY przejazdu z Warszawy do St. Zjed. Ameryki Półn. podajemy na żądanie. Wszyscy pasażerowie III kl. lądują w Quebec.

Pasażerowie udający się do Kanady: rolnicy służba domowa, żony do mężów i dzieci do rodziców są zwolnieni od okazywania potrzebnej przy lądowaniu gotówki. Pasażerowie, którzy udają się do St. Zjed. przez Kanadę są również wolni od kanadyjskich przepisów pieniężnych

Sprzedaż biletów okrętowych i kolejowych.

**Biuro Warszawskie Marszałkowska 117 — tel. 231-46. Adr. GACANPAC.**

Filje: Lwów ul. Ciołkowska 93 Kraków ul. Lubicz 3

### Obwieszczenie.

Do rejestru Handlowego działu A Sądu O.  
kręgowego w Częstochowie wciągnięto nastę-  
pujące firmy:

**Dnia 4 stycznia 1921 r.**

Pod Nr. 1887 Firma Mikołaj Kuźnicki. Sklep  
spożywczo-kolonialny i sprzedaż wędlin w Czę-  
stochowie, Władysława 20. Istnieje od czerwca  
1920 r. Właściciel Mikołaj Kuźnicki. Często-  
chowa, Władysława 20.

Pod Nr. 1888 Firma Azryl Gerszt. Drobny  
handel warzywami, owocami i kartoflami w  
Częstochowie, Garncarska 34. Istnieje od r.  
1910. Właściciel Azryl Gerszt, Częstochowa,  
Garncarska 34.

Pod Nr. 1889. Firma Marja Auerbach. Han-  
del galanterją i manufakturą w Przeczce. Istnie-  
je od 1915 r. Właścicielka Marja Auerbach,  
Przeczka.

Pod Nr. 1891. Firma Zelik Kopinski Handel  
szkłem i ramami w Częstochowie, II Aleja 40.  
Istnieje od r. 1902. Właściciel Zelik Kopinski,  
Częstochowa, II Aleja 40.

Pod Nr. 1890. Firma Szymon Bulwik. Sklep  
spożywczy i mydło w Częstochowie, Warszaw-  
ska 33. Istnieje od 1919. Właściciel Szymon  
Bulwik, syn Herszlika, Częstochowa, War-  
szawska 33.

Pod Nr. 1892. Firma Szimsia Nudelman. Han-  
del artykułami spożywczymi w Częstochowie,  
ul. Warszawska 88. Istnieje od r. 1910. Właś-  
ciel Szimsia Nudelman, Częstochowa, War-  
szawska 88.

Pod Nr. 1893. Firma Rajzla Szajn. Handel  
bielizną po jarmarkach w Częstochowie, Stary  
Rynek 28. Istnieje od 1905. Właścicielka Ra-  
zja Szajn, Częstochowa, Stary Rynek 28.

Pod Nr. 1894. Kalma Fajersztajn. Handel  
staremi ubraniami w Częstochowie, Krakowska  
38. Istnieje od r. 1920. Właściciel Kalma Faj-  
ersztajn, Częstochowa, Krakowska 38.

Pod Nr. 1895. Firma Moszek Erlichman. Han-  
del kartoflami, masłem, jajkami i owocami w  
Częstochowie, Nadzeczna 36. Istnieje od r.  
1920. Właściciel Moszek Erlichman, Częstocho-  
wa, Nadzeczna 36.

Pod Nr. 1896. Firma Szysia Guterman.  
Sklep spożywczy i handel wapnem w Trusko-  
lasach, gm. Panki. Istnieje od r. 1920. Właś-  
ciel Szysia Guterman, Truskolasy.

Pod Nr. 1897. Firma Herszlik Tobiasz. Han-  
del galanterją i pończochami w Częstochowie,  
Ogrodowa 6. Istnieje od r. 1917. Właściciel  
Herszlik Tobiasz, Częstochowa, Ogrodowa 6.  
Interesują przedślubną złączoną dnia 19 | 1913

przed notariuszem Biernackim w Częstochowie  
Nr. 7094 pomiędzy Tobiaszem, a jego żoną  
Lają z Rotsztajnow ustanowiono wspólność  
majątkową.

Pod Nr. 1898. Fi ma Michalina Łukaszuko-  
wa Jadłodajnia w Kamienicy Polskiej. Istnieje  
od maja 1920 r. Właścicielka Marja Łukasz-  
kowa, Kamienica Polska.

Pod Nr. 1899 Firma Chana Rębak. Drobny  
handel spożywczy w Rebieleicach Królewskich,  
gm. Popów. Istnieje od r. 1888. Właścicielka  
Chana Rębak, Rebieleice Królewskie.

Pod Nr. 1900. Firma Cecylja Najman. Han-  
del materiałami piśmiennymi i papierosami w  
Częstochowie, ul. Prosta 5. Istnieje od r. 1919.  
Właścicielka Cecylja Najman, Częstochowa, ul.  
Prosta 5.

Pod Nr. 1901. Firma Chaja Leszczyna. Drob-  
ny handel owocami i warzywami w Częstoch-  
owie, Nadzeczna 36. Istnieje od r. 1918. Właś-  
cielka Chaja Leszczyna, Częstochowa, Nad-  
zeczna 36.

Pod Nr. 1902. Firma Estera Altman. Sklep  
spożywczo-galanteryjny i mydło w Częstoch-  
owie, ul. Ogrodowa 25. Istnieje od r. 1919. Właś-  
cielka Estera Altman, Częstochowa, Ogrod-  
owa Nr. 25.

Pod Nr. 1903. Firma J. Dom handlowy Ch.  
Kempinski w Przeczce. Istnieje od r. 1890. Właś-  
ciel Chaim Kempinski w Przeczce.

Pod Nr. 1904. Firma Majer Turner. Skład  
węgla w Częstochowie, Kościuszki 19. Istnieje  
od r. 1918. Właściciel Majer Turner, Często-  
chowa, Kościuszki 19.

Pod Nr. 1905. Firma Jan Stefański. Sklep  
spożywczy i wędliny w Kłobucku. Istnieje od  
stycznia 1920 r. Właściciel Jan Stefański, Kłob-  
uck.

Pod Nr. 1906. Firma Stanisław Opala. Drob-  
ny handel wapnem w Częstochowie, ul. Majowa  
10. Istnieje od r. 1914. Właściciel Stanisław  
Opala, Częstochowa, ul. Majowa 10.

Pod Nr. 1907. Firma Lewek Koczajner. Han-  
del artykułami spożywczymi w Częstochowie,  
ul. Panny Marji 18. Istnieje od r. 1908. Właś-  
ciel Lewek Koczajner, Częstochowa, Panny  
Marji 18.

Pod Nr. 1908. Firma Wolf Judkiewicz. Drob-  
ny handel pantoflami, trampami i sandałkami w  
Częstochowie, Garncarska 30. Istnieje od r.  
1918. Właściciel Wolf Judkiewicz, Częstochowa,  
Garncarska 30.

Pod Nr. 1909. Firma Abram Judkiewicz. Han-  
del trampami i koszami w Częstochowie, War-  
szawska 22. Istnieje od r. 1917. Właściciel A-  
bram Judkiewicz, Częstochowa, Warszawska 22.

Pod Nr. 1910. Firma Dawid Poncz. Sprzedaż

wyrobów żelaznych i farb w Częstochowie, ul.  
Panny Marji 3. Istnieje od r. 1912. Właściciel  
Dawid Poncz, Częstochowa, Nowy Rynek 13.

Pod Nr. 1911. Firma Luzer Willinger. Handel  
chlebem w Częstochowie, Warszawska 3. Ist-  
nieje od r. 1890. Właściciel Luzer Willinger,  
Częstochowa Senatorska 17.

Pod Nr. 1912. Firma Dawid Szuldinger. Han-  
del czapkami w Częstochowie, ul. Prosta 1.  
Istnieje od r. 1915. Właściciel Dawid Szuldin-  
ger, Częstochowa, Warszawska 5.

Pod Nr. 1913. Firma Rozalja Hirsberg.  
Sprzedaż owoców i wloszczyzny w Częstoch-  
owie, Kościuszki 20. Istnieje od r. 1918. Właś-  
cielka Rozalja Hirsberg, Częstochowa, Koś-  
ciuszki 20.

Pod Nr. 1753. Firma Icek Lawkowicz. Drob-  
na sprzedaż węgla i drzewa w Częstochowie,  
Koszarowa 5. Istnieje od r. 1919. Właściciel  
Icek Lawkowicz, Częstochowa, Koszarowa 5.

Pod Nr. 1868. Firma Herszlik Ryng. Handel  
bydłem w Kuźniczce. Istnieje od 1917. Właś-  
ciel Herszlik Ryng, syn Chemji, wieś i gm.  
Kuźniczka.

Pod Nr. 1869. Firma Gerszon Abramowicz.  
Handel spożywczy w Krzepicach Nowych, Ist-  
nieje od r. 1910. Właściciel Gerszon Abra-  
mowicz, syn Szai, Nowo-Krzepice.

Pod Nr. 1370. Firma Eljasz Granek. Handel  
skórami w Krzepicach, Rynek 10. Istnieje od  
1902 r. Właściciel Eljasz Granek, syn Hersz-  
lika, Krzepice.

Pod Nr. 1871. Firma Icek Granek. Handel  
spożywczy i kolonialny w Krzepicach, Solna,  
Istnieje od r. 1920. Właściciel Icek Granek,  
syn Jankla Krzepice.

Pod Nr. 1872. Firma Jenta Sztull. Handel  
galanterją w Krzepicach, ul. Solna. Istnieje od  
r. 1919. Właścicielka Jenta Sztull, Krzepice.

Częstochowa, dnia 15 kwietnia 1921 r.  
Sędzia Rejestrowy A. Ostrowski,  
p. o. Sekretarza W. Wolniak.

**Sprzedam** zaraz warsztat i tel-  
maski z narzędziami  
materiały drewniane i nie wykonane przed-  
mioty. Stradomska Nr. 11 Siusarska.

**Skradziono** kartę powołania  
na imię Jana Wal-  
ka Zawiercie ul. Piaskowa 16.

**Zgubiono** kartę powołania na imię  
Bolesława Otrębskiego.  
Zawiercie Senatorska 43.

**Folwarki** z wkładem od jednego  
do piętnastu milionów  
marek kupi Dom Komisyjny „Hipoteka“ Julia-  
na Wojtowicza. Lwów Sapiehy 9.